

Naukowiec wygrał z aktywistami LGBT

31 marca 2017

Doktor Paul Cameron to autor wielu publikacji z zakresu badań nad stylem życia homoseksualistów i jego konsekwencjami. W ostatnich latach stał się on celem bezprecedensowego ataku ze strony środowisk aktywistów LGBT. Jak dowiedział się portal niezalezna.pl Sąd Apelacyjny w Gdańsku podtrzymał wyrok na mocy którego aktywiści LGBT zobowiązani zostali do przeproszenia dr. Paula Camerona za systematyczne naruszanie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i renomy naukowej.

Jak wynika z informacji Instytutu na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris, toruńscy działacze LGBT (m.in. Stowarzyszenie Na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer, „Pracownia Różnorodności”) przez kilka lat prowadzili systematyczne działania mające na celu zdyskredytowanie renomy naukowej Camerona.

„W publikacjach internetowych oraz w listach otwartych do rektorów wyższych uczelni oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego psychologa nazywano m.in. „naukowym hochsztaplerem”, odmawiając naukowego charakteru jego działalności oraz oskarżając o fałszowanie badań. Skutkowało to m.in. odwołaniem spotkań na niektórych uczelniach wyższych w kraju” – informuje Ordo Iuris.

Cała sprawa trafiła do sądu. 1 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy przyznał rację żądaniom dr. Paula Camerona i zobowiązał Stowarzyszenie „Pracownia Różnorodności” do opatrzenia naruszających dobra osobiste artykułów odpowiednim komentarzem, opublikowania przeprosin na stronie Stowarzyszenia oraz wysłania do rektorów wyższych uczelni oświadczenia, w którym przeproszą za naruszenie dobrego

imienia i renomy naukowej dr Paula Camerona. Pozwani wnieśli jednak apelację od wyroku i domagali się oddalenia powództwa.

Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że ich stanowisko wsparł dr Adam Bodnar Rzecznik Praw Obywatelskich. W obronie wolności debaty akademickiej i dóbr osobistych dr Paula Camerona wystąpił natomiast Prokurator Regionalny w Gdańsku, który wskazał na zagrożenie gwarantowanej art. 73 Konstytucji RP wolności badań naukowych i wolności ogłaszania ich wyników.

Wczoraj nastąpił zwrot w sprawie. Wyrokiem z 30 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił w całości apelację pozwanych, utrzymując w mocy wyrok sądu pierwszej instancji. Sąd wskazał, że pozwani przekroczyli wolność wyrażania poglądów, a użyte przez nich sformułowania pod adresem amerykańskiego naukowca naruszają porządek prawny Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd oddalił jednak żądanie zapłaty zadośćuczynienia na rzecz organizacji społecznej, uznając że przeprosiny będą dostatecznym środkiem usunięcia skutków naruszenia dobrego imienia i renomy naukowej dr Paula Camerona.

„Orzeczenie Sądu Apelacyjnego potwierdza, że niedopuszczalne w polskim porządku prawnym jest bezpardonowe atakowanie przeciwników środowisk LGBT wyłącznie dlatego, że ogłaszają niekorzystne dla tych środowisk wyniki badań naukowych. To warte podkreślenia, zwłaszcza w obliczu toczącej się w ostatnich tygodniach debaty publicznej dotyczącej zamykania uniwersytetów pod wpływem nacisków ze strony określonej grupy zorientowanej ideologicznie” – tłumaczy mec. Jerzy Kwaśniewski z Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, który jest pełnomocnikiem dr. Camerona.

Na podstawie: Ordo Iuris

Źródło: Niezalezna.pl